czwartek, 17.10.2024

Św. Peregryn - patron chorych na raka

ŻYCIORYS

Peregryn Laziosi urodził się ok. 1260-1265 r. w Forli, w północnych Włoszech (niedaleko San Marino). Pochodził z zamożnej rodziny, angażował się w działalność polityczną, oddawał wielu przyjemnościom - słowem, prowadził życie dalekie od Boga. We Włoszech był to okres krwawych konfliktów związanych z wojną między papieżem a cesarzem o prymat w świecie. Podczas kolejnych rozruchów papież wysłał do Forli swego negocjatora, ojca Filipa Benizi (późniejszego świętego) z zadaniem pogodzenia zwaśnionych stron. Podczas kazania, w którym nawoływał o. Filip do zgody, został znieważony i wyrzucony z miasta. Zapalczywy młodzieniec Peregryn uderzył go w twarz. Benizi spokojnie nadstawił mu drugi policzek i pomodlił się w jego intencji. Wydarzenie to zrobiło ogromne wrażenie na Peregrynie. Pokora, dobro, cierpliwość Beniziego spowodowały jego przemianę. Wtedy Matka Boża poleciła Peregrynowi, aby udał się do Sieny i tam wstąpił do Zakonu Sług Matki Bożej, zwanych Serwitami. Należy dodać, że jednym z twórców zakonu był właśnie Filip Benizi.

Po otrzymaniu święceń ojciec Peregryn został skierowany do swego rodzinnego miasta. Tam z wielką gorliwością rozpoczął pracę duszpasterską. Poświęcił się jej całkowicie, w ciszy i samotności, nie siadając przez 30 lat! Miało to być pokutą za życie grzeszne. W Forli dał się poznać jako żarliwy kaznodzieja i wyrozumiały spowiednik. Miał już 60 lat, gdy na jego nodze pojawiła się dziwna rana. Lekarze byli bezsilni. Rak powiększał się, atakując coraz mocniej i uszkadzając kości. Wieczorem, w przeddzień amputacji, o. Peregryn dowlókł się do klasztornej kaplicy. W żarliwej modlitwie przed obrazem Ukrzyżowanego prosił o uzdrowienie. I nie zawiódł się. W nocy, we śnie, objawił mu się Jezus i jednym dotknięciem wyleczył mu nogę. Lekarz stwierdził, że noga jest całkowicie zdrowa i sprawna. Po ranie nie pozostał ślad. Choć wieść o wydarzeniu szybko obiegła okolicę, o. Peregryn nadal był cichym i skromnym zakonnikiem, kochającym biednych, gotowym do pomocy, a jego pokora i cierpliwość sprawiły, że zaczęto nazywać go drugim Hiobem. Zmarł 1 maja 1345 r. w Forli.

Niemal natychmiast zaczął się też rozwijać jego kult. 27. grudnia 1726 r. papież Benedykt XIII ogłosił świętym ojca Peregryna. Jego święto przypada 1 maja. Czczony jest przede wszystkim jako patron chorych na raka, AIDS i inne choroby nieuleczalne medycznie. Jego sanktuarium z relikwiami doczesnych szczątków znajduje się w miejscowości Forli.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO OLEJEM ŚW. PEREGRYNA

W Skierkowiźnie od kilku już lat modlimy się za chorych i cierpiących podczas Mszy świętych z modlitwą o uzdrowienie. Jednym ze "stałych" patronów, których przyzywamy w modlitwie, jest św. Peregryn. Jego kult jest tu bardzo żywy. Podczas nabożeństw ku jego czci (odprawianych zwykle raz do roku) jest możliwość otrzymania namaszczenia olejem św. Peregryna. Do tej pory w tych nabożeństwach uczestniczyło setki wiernych, którzy z wiarą i ufnością w Boże miłosierdzie polecali Panu swoich chorych.

Namaszczenia tego nie należy utożsamiać z sakramentem chorych. Jest to jedynie fizyczny znak Bożej łaski, której pragniemy dostąpić przez wstawiennictwo naszego patrona św. Peregryna.

Namaszczenie chętni mogą przyjąć w miejscowej parafii podczas nabożeństwa za przyczyną św. Peregryna albo na indywidualną prośbę (należy wcześniej ustalić z ks. Proboszczem).
NIE wysyłam oleju! Jeśli ktoś potrzebuje oleju św. Peregryna w większych ilościach (np. kapłani), zachęcam do kontaktu z sanktuarium w Forli.

MODLITWA ZA CHORYCH NA RAKA

O Święty Peregrynie, Ty, którego zwano „potężnym pracownikiem Niwy Pańskiej" z powodu licznych cudów, które otrzymywałeś od Boga dla tych, którzy uciekali się do Ciebie. Przez tak wiele lat znosiłeś na swym własnym ciele chorobę rakową, która niszczy samą istotę naszego jestestwa i uciekłeś się do Źródła wszelkiej łaski, gdy byłeś już bezsilny. Zostałeś wyróżniony wizją Chrystusa, który zszedł z Krzyża, aby Cię uzdrowić. Proś Boga i Matkę Boską o uzdrowienie dla tych chorych, których powierzamy Tobie (imiona). Wsparci w ten sposób przez Twe potężne wstawiennictwo będziemy śpiewać Bogu, teraz i na wieki, pieśń wdzięczności za Jego wielką dobroć i miłosierdzie. Amen.

NOWENNA ZA PRZYCZYNĄ ŚW. PEREGRYNA

Modlitwa początkowa (odmawiana każdego dnia)

Święty Peregrynie, wznosimy prośby o uzdrowienie. Wstaw się za nami! Bóg uzdrowił ciebie, a i ty wielu uzdrowiłeś swoimi wstawienniczymi modlitwami. Uproś uzdrowienie (wymień osobę, za którą się modlisz). Na kolanach prosimy cię o pomoc w wyproszeniu łaski zdrowia. Z pokorą uznajemy nasze fizyczne ograniczenia i słabości. Jesteśmy słabi i bezsilni. Całkowicie zależni od Boga. Prosimy o twoją modlitwę…

Modlitwa końcowa (odmawiana każdego dnia)

Wiemy, święty Peregrynie, że jesteś potężnym orędownikiem, bo całe życie oddałeś bez reszty Bogu. Wiemy, że tak jak modlisz się o nasze zdrowie, tak jeszcze goręcej modlisz się o nasze zbawienie. Życie święte, jakie wiodłeś, ważniejsze jest od życia wolnego od cierpienia i choroby. Módl się o nasze uzdrowienie, ale jeszcze mocniej módl się o to, abyśmy tak jak ty byli blisko Boga. Chwała Ojcu i Synowi...

dzień pierwszy

Abyśmy nie pozwolili, żeby choroba doprowadziła nas do rozpaczy, święty Peregrynie, módl się za nami.
Ojcze nasz…, Zdrowaś Maryjo…

dzień drugi

Abyśmy trwali w nadziei, święty Peregrynie, módl się za nami.
Ojcze nasz…, Zdrowaś Maryjo…

dzień trzeci

Abyśmy mieli odwagę ofiarowywać nasze cierpienia w łączności z Krzyżem, święty Peregrynie, módl się za nami.
Ojcze nasz…, Zdrowaś Maryjo…

dzień czwarty

Abyśmy zostali pocieszeni w samotności cierpienia, święty Peregrynie, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

dzień piąty

Aby strach przed śmiercią ustąpił miejsca nadziei na życie wieczne, święty Peregrynie, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

dzień szósty

Aby cierpienie nie zabiło w nas radości, święty Peregrynie, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

dzień siódmy

Aby nasz ból nie wprawił nas w egoizm, aby nie przeszkadzał nam myśleć o innych, święty Peregrynie, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

dzień ósmy

Aby ta choroba nauczyła mnie coraz bardziej pokładać ufność w Bogu, święty Peregrynie, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

dzień dziewiąty

Abyśmy naszym życiem nade wszystko sławili Boga, święty Peregrynie, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...